

Sygn. akt III CSK 297/15

POSTANOWIENIE

Dnia 3 grudnia 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bogumiła Ustjanicz

w sprawie z powództwa T. S. przeciwko Samodzielnemu Publicznemu Zakładowi
Opieki Zdrowotnej

w M.

przy uczestnictwie interwenienta ubocznego po stronie pozwanej E. S.A. w S.
o zapłatę,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 3 grudnia 2015 r.,

na skutek skargi kasacyjnej powoda

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie

z dnia 5 grudnia 2014 r., sygn. akt I ACa 1090/14,

1) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;

2) przyznaje adwokatowi M. O. kwotę 2700 zł (dwa tysiące siedemset) podlegającą podwyższeniu o podatek od towarów i usług (VAT) od Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego w Krakowie tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi w postępowaniu kasacyjnym.

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Apelacyjny w Krakowie oddalił apelację powoda od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 17 kwietnia 2014 r., którym oddalone zostało jego powództwo o zasądzenie kwoty 150 000 zł tytułem zadośćuczynienia, 10 000 zł odszkodowania oraz renty po 600 zł miesięcznie, jak też ustalenia odpowiedzialności pozwanego za przyszłe szkody wynikające z nieprawidłowo przeprowadzonego leczenia operacyjnego wieloodłamowego złamania kości szyjki i trzonu kości ramiennej prawej.

Powód w skardze kasacyjnej powołał podstawę przewidzianą w art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c., a we wniosku o przyjęcie tej skargi do rozpoznania przyczynę objętą art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Oczywistą zasadność skargi kasacyjnej połączył z niewyjaśnieniem przez Sąd drugiej instancji wątpliwości związanych z podniesionymi w apelacji zarzutami dotyczącymi ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd pierwszej instancji. Pominięcie przez Sąd Apelacyjny zgłoszonych wniosków dowodowych nie znalazło odzwierciedlenia w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku oraz nie doprowadziło do przeprowadzenia wyczerpującej oceny materiału dowodowego. Sąd ten powtórzył te same argumenty, które przytoczył Sąd Okręgowy bez jakiegokolwiek analizy i własnej konkluzji. Czynności procesowe Sądu Apelacyjnego były bezpodstawne i dowolne.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna jest kwalifikowanym środkiem prawnym, którego rozpoznanie przez Sąd Najwyższy musi być uzasadnione względami o szczególnej doniosłości, wykraczającymi poza indywidualny interes skarżącego, leżącymi w interesie powszechnym. Rozpoznanie skargi kasacyjnej powinno służyć zapewnieniu rozwoju prawa i jednolitości wykładni oraz eliminacji orzeczeń oczywiście wadliwych, bądź dotkniętych nieważnością. Skarga nie stanowi ogólnie dostępnego środka zaskarżania orzeczeń niesatysfakcjonujących stron. Nie jest jej rolą korygowanie wszelkich orzeczeń sądowych zawierających ewentualne uchybienia, ponieważ tę funkcję realizują zwyczajne środki zaskarżenia i skarga o wznowienie postępowania. Do realizacji celu wyznaczonego temu nadzwyczajnemu środkowi zaskarżenia dochodzi przez spełnienie chociaż jednej z przesłanek objętych art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Oczywista zasadność skargi kasacyjnej w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. to zasadność widoczna od razu, bez konieczności dokonywania pogłębionej analizy wywodów zamieszczonych w skardze, wskazująca, że zaskarżone orzeczenie nie powinno się ostać. Popełnione bowiem przy wydawaniu zaskarżonego wyroku uchybienia w zakresie wykładni lub zastosowania prawa miały charakter kwalifikowany i nie podlegały różnym ocenom, były więc ewidentne i dostrzegalne od razu dla przeciętnego prawnika. Skutkiem tych wadliwości było wydanie przez Sąd drugiej instancji orzeczenia bezsprzecznie wadliwego (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004, nr 3, poz. 49; z dnia 8 marca 2002 r., I PKN 341/01, OSNP 2004, nr 6, poz. 100; z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 285/07, niepubl.; z dnia 23 listopada 2010 r., III UK 10/11, niepubl.). Skarga kasacyjna powoda nie odpowiada tym wymaganiom. W uzasadnieniu wniosku o przyjęcie jej do rozpoznania nie ma argumentów dla poparcia tezy o tak rozumianej oczywistej zasadności skargi. Skarżący pomija przyjęte w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07 (OSNC 2008 nr 6 poz. 550) zasady rozpoznawania sprawy przez sąd drugiej instancji, potwierdzone w późniejszych judykatach i wynikające z nich uprawnienia tego sądu do akceptowania ustaleń i wniosków prawnych sądu niższej instancji. Artykułowanie własnej oceny zastosowanego przez pozwanego leczenia i negowanie jako niesatysfakcjonujących wywodów opinii dwóch niezależnych od siebie zespołów biegłych nie uzasadniało stanowiska o dowolności orzekania przez Sąd drugiej instancji. Analiza podnoszonej przyczyny i jej lakonicznego uzasadnienia, w świetle podstaw skargi kasacyjnej i motywów zaskarżonego wyroku, nie usprawiedliwia zarzutu, że miało miejsce kwalifikowane naruszenie prawa, którego konsekwencją było wydanie rozstrzygnięcia oczywiście nieprawidłowego.

W postępowaniu przed Sądem Okręgowym nie doszło do nieważności postępowania, którą Sąd Najwyższy bierze pod rozagę z urzędu w granicach zaskarżenia (art. 398¹³ § 1 k.p.c.).

Z powyższych względów Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c.

